

OKRES DRUGI – PIERWSZY TYDZIEŃ - POZNANIE SAMEGO SIEBIE

Wprowadzenie

Traktat o prawdziwym nabożeństwie do Najświętszej Maryi Panny, Cz. VIII, Rozdz. 1

W pierwszym tygodniu ofiarują w duchu pokory wszystkie swe modlitwy i dobre uczynki z prośbą o poznanie samych siebie i o żal za grzechy. W tym celu mogą, jeśli zechcą, rozmyślać nad tym, co powiedziałem wyżej o grzesznym podłożu ludzkiej natury, uważając przez ten tydzień samych siebie za pełzające robactwo, za węże, za kozły. Można by też rozważać następujące trzy myśli św. Bernarda: Rozważaj, czym byłeś - nasieniem zepsutym; czym jesteś – naczyniem pełnym błota; czym będziesz – pastwą robaków. Będą prosili Pana Naszego i Ducha Św., by ich oświecił.

W tym celu mogą odmawiać będą Akty Strzeliste: Panie, abym przejrzał! (Łk 18, 41); Spraw bym poznał samego siebie! (św. Augustyn), czy Przyjdź Duchu Św.." wraz z litaniami do Ducha Św. i będą się uciekali do Najświętszej Dziewicy z prośbą o tą wielką łaskę, mającą być podstawą wszystkich innych łask. W tej intencji odmawiać będą codziennie Hymn, "Ave Maris Stella" i litanie Loretzańską do Najświętszej Maryi Panny.

Czytania odpowiednie dla pierwszego tygodnia drugiego okresu: Ewangelia wg. Św. Mateusza, Rozdziały: 24, 25, Ewangelia wg. Św. Łukasza, Rozdziały 11,13,16,17,18; "O naśladowaniu Chrystusa", Księga I, Rozdz. 24, Księga II, Rozdz.5, Księga III, Rozdz. 7, 8,13, 20, 30, 47; "Traktat o doskonałym nabożeństwie do Najświętszej Maryi Panny": # 78-82, 227, 228.

Ćwiczenia duchowe: Modlitwy, medytacje, akty wyrzeczenia się swojej woli, żal za grzechy, pogarda dla samego siebie – wszystko to czynimy u stóp Maryi, bo to od Niej spodziewamy się otrzymać światło poznania samych siebie, i to w Jej obecności będziemy w stanie zmierzyć przepaść naszych słabości bez podleganiu rozpacz.

Modlitwy, które będziemy odmawiać w ciągu pierwszego tygodnia drugiego okresu:

Litania do Ducha Świętego, Ave Maris Stella, Litania Loretńska do Najświętszej Maryi Panny.

Modlitwy na pierwszy tydzień II okresu: Poznanie samego siebie

Litania do Ducha Świętego - (wyłącznie do użytku prywatnego)

Kyrie, elejson. Chryste, elejson. Kyrie, elejson. Chryste, usłysz nas. Chryste, wysłuchaj nas. Ojciec z nieba, Boże, zmiłuj się nad nami. Synu, Odkupicielu świata, Boże, zmiłuj się nad nami. Duchu święty, Boże, zmiłuj się nad nami. Święta Trójco, jedyny Boże, zmiłuj się nad nami.

Duchu Święty mądrości, zmiłuj się nad nami. Duchu Święty rozumu, zmiłuj się nad nami. Duchu Święty rady, zmiłuj się nad nami. Duchu Święty męstwa, zmiłuj się nad nami. Duchu Święty umiejętności, zmiłuj się nad nami. Duchu Święty pobożności, zmiłuj się nad nami. Duchu Święty bojaźni Bożej, zmiłuj się nad nami. Duchu Święty światło proroków i apostołów, zmiłuj się nad nami. Duchu Święty nasz Pocieszycielu, zmiłuj się nad nami.

Bądź nam miłościw, przepuść nam, Duchu Święty Boże.

Od zuchwałej ufności, wybaw nas, Duchu Święty Boże.

Od sprzeciwiania się uznanej prawdzie chrześcijańskiej, wybaw nas, Duchu Święty Boże.

Od nieżyczliwości i zazdrości braciom łaski Bożej, wybaw nas, Duchu Święty Boże.

Od zatwardziałości serca, wybaw nas, Duchu Święty Boże.

Od zaniedbania pokuty aż do śmierci, wybaw nas, Duchu Święty Boże.

Od potępienia wiekuistego, wybaw nas, Duchu Święty Boże.

Przez cudowną sprawę przy poczęciu Jezusa Chrystusa, wybaw nas, Duchu Święty Boże.

Przez przyjście Swoje w językach ognistych, wybaw nas, Duchu Święty Boże.

Abyś Kościół Swoj święty rządzić i zachować raczył, my grzeszni Ciebie prosimy, wysłuchaj nas Duchu Święty.

Abyś nas w pobożności i pokorze utwierdzać raczył, my grzeszni Ciebie prosimy, wysłuchaj nas Duchu Święty.

Abyś nam stałości i męstwa udzielić raczył, my grzeszni Ciebie prosimy, wysłuchaj nas Duchu Święty.

Abyś myśli nasze ku pożądaniu niebieskich rzeczy podnieść raczył, my grzeszni Ciebie prosimy, wysłuchaj nas Duchu Święty.

Abyś nas oczyścić i na godne mieszkanie dla siebie poświęcić raczył, my grzeszni Ciebie prosimy, wysłuchaj nas Duchu Święty.

Abyś nas w cierpieniach naszych pocieszyć raczył, my grzeszni Ciebie prosimy, wysłuchaj nas Duchu Święty.

Abyś nas wszystkich do uczestnictwa w chwale wiekuistej doprowadzić raczył, my grzeszni Ciebie prosimy, wysłuchaj nas Duchu Święty.

Abyśmy Ciebie miłowali i dla Ciebie grzechów się wystrzegali, my grzeszni Ciebie prosimy, wysłuchaj nas Duchu Święty.

Baranku Boży, który gładzisz grzechy świata, przepuść nam Panie.

Baranku Boży, który gładzisz grzechy świata, wysłuchaj nas Panie.

Baranku Boży, który gładzisz grzechy świata, zmiłuj się nad nami.

W. Serce czyste stwórz we mnie Boże.
O. I ducha prawego odnów we wnętrznościach moich.
W. Panie, wysłuchaj modlitwy nasze.
O. A wołanie nasze niech do Ciebie przyjdzie.

Módlmy się: Przybądź Duchu Święty, racz napełnić serca Swoich wiernych i ogień miłości Swojej w nich zapalić, który wszystkie narody w jedność wiary zgromadziłeś, iżby łaska Twa najświętsza serca nasze oświeciła i od wszelkiego złego nas uchroniła. Amen.

Ave, Maris Stella

Witaj mórzu ognista Gwiazdo, Matko Boga, Panno zawsze czysta, bramo niebios błoga.
Gabryela: "Ave" będąc powitaną, dni nam wróć łaskawe, mieniąc Ewy miano.

Więźniom zdejm okowy, ślepym rozpal żary, oddal ból życiowy, uproś wszystkie dary.
Bądź nam Rodzicielką, broń u Boga w niebie, co przez miłość wielką chciał się zrodzić z Ciebie.

Panno osobliwa, cicha przed wszystkimi, winy skrusz ogniwa, uczyn' nas cichymi.
Daj nam czyste życie, drogę, co nie myli, byśmy widząc Dziecię, zawsze się cieszyli.

Bogu Ojcu chwała, pokłon mocy Chrystusa, z Duchem Trzem niech pała jedna cześć wieczysta! Amen.
Dozwoł mi chwalić Cię, Panno święta! Daj mi moc przeciw nieprzyjaciołom Twoim!

Litania Loretańska do Najświętszej Maryi Panny

Potwierdzona przez papieża Sykstusa V w 1587

Kyrie, elejson. Chryste, elejson. Kyrie, elejson. Chryste, usłysz nas. Chryste, wysłuchaj nas. Ojczy z nieba, Boże, zmiłuj się nad nami. Synu, Odkupicielu świata, Boże, zmiłuj się nad nami. Duchu święty, Boże, zmiłuj się nad nami. Święta Trójco, jedyny Boże, zmiłuj się nad nami.

Święta Maryjo, módl się za nami. Święta Boża Rodzicielko, módl się za nami. Święta Panno nad pannami, módl się za nami. Matko Chrystusowa, módl się za nami. Matko łaski Bożej, módl się za nami. Matko nieskalana, módl się za nami. Matko najczystsza, módl się za nami. Matko dziewicza, módl się za nami. Matko nienaruszona, módl się za nami. Matko najmiłsza, módl się za nami. Matko przedziwna, módl się za nami. Matko dobrej rady, módl się za nami. Matko Stworzyciela, módl się za nami. Matko Zbawiciela, módl się za nami. Matko Kościoła, módl się za nami. Panno roztropna, módl się za nami. Panno czcigodna, módl się za nami. Panno wstawiona, módl się za nami. Panno można, módl się za nami. Panno łaskawa, módl się za nami. Panno wierna, módl się za nami. Zwierciadło sprawiedliwości, módl się za nami. Stolico mądrości, módl się za nami. Przyczyno naszej radości, módl się za nami. Przybytku Ducha Świętego, módl się za nami. Przybytku chwalebny, módl się za nami. Przybytku sławny pobożności, módl się za nami. Różo duchowna, módl się za nami. Wieżo Dawidowa, módl się za nami. Wieżo z kości słońcowej, módl się za nami. Domie złoty, módl się za nami. Arko Przymierza, módl się za nami. Bramo niebieska, módl się za nami. Gwiazdo zaranna, módl się za nami. Uzdrawienie chorych, módl się za nami. Ucieczko grzesznych, módl się za nami. Poczyszycielko strapionych, módl się za nami. Wspomożenie wiernych, módl się za nami. Królowo Aniołów, módl się za nami. Królowo Patriarchów, módl się za nami. Królowo Proroków, módl się za nami. Królowo Apostołów, módl się za nami. Królowo Męczenników, módl się za nami. Królowo Wyznawców, módl się za nami. Królowo Dziewic, módl się za nami. Królowo wszystkich Świętych, módl się za nami. Królowo bez zmyślenia pierworodnej poczęta, módl się za nami. Królowo wniebowzięta, módl się za nami. Królowo Różańca świętego, módl się za nami. Królowo pokoju, módl się za nami. Królowo Polski, módl się za nami.

Baranku Boży, który gładzisz grzechy świata, przepuść nam, Panie.
Baranku Boży, który gładzisz grzechy świata, wysłuchaj nas Panie.
Baranku Boży, który gładzisz grzechy świata, zmiłuj się nad nami.

W. Módl się za nami, Święta Boża Rodzicielko. O. Abyśmy się stali godnymi obietnic Chrystusowych.

Módlmy się: Prosimy Cię, Panie Boże, dozwól nam, sługom Twoim, cieszyć się trwałym zdrowiem duszy i ciała, a za przyczyną Najświętszej Maryi, zawsze Dziewicy, racz nas uwolnić od doczesnych utrapień i obdarzyć wieczną radością. Przez Chrystusa, Pana naszego. Amen.

Czytania na pierwszy tydzień II okresu: Poznanie samego siebie

Dzień trzynasty

Traktat o doskonałym nabożeństwie do Najświętszej Maryi Panny, Cz. II, Rozdz. 3

Najlepsze nasze uczynki bywają zwykle splamione i skalane przez zło, które w nas tkwi skutkiem skażonej natury naszej. Kiedy się wleje czystej przezroczystej wody do cuchnącego naczynia, lub wina do beczki, której wewnątrz nie jest czyste, natenczas woda czysta i dobre wino psują się i łatwo przesiąkają przykrą wonią. To samo dzieje się, gdy Bóg do wnętrza naszej duszy, skażonej grzechem pierworodnym i uczynkowym, złoży rosę niebieską łaski lub przedziwne wino Swej miłości. Otóż dary Jego psują się zazwyczaj i plamią skutkiem zarodu złego, który grzech pozostawił w nas; uczynki nasze, nawet najwznioślejsze cnoty, bywają nim zarażone. By więc osiągnąć doskonałość, której nie podobna zdobyć bez łączności z Jezusem Chrystusem, bardzo ważną jest rzeczą precz wyrzucić to, co w nas jest złego; inaczej Pan nasz, który jest nieskończenie czysty i najmniejszej skazy w duszy nie znosi, odrzuci nas od oblicza Swego i nie połączy się z nami.

By wyzuć się z samych siebie trzeba nam:

Z pomocą światła Ducha Św. dobrze poznać skażoną naszą naturę, naszą nieudolność do wszystkiego, co dobre, naszą słabość we wszystkim, naszą ustawiczną niestałość, naszą niezgodność wszelkiej łaski i ogólną naszą nieprawość. Grzech pierwszego naszego rodzica zatrzał nas wszystkich, przekwasił i popsuł, jak kwas przekwasza i psuje ciasto, w które go włożono. Grzechy, które popełniliśmy, śmiertelne czy powszednie, choć już odpuszczone, powiększyły naszą poządlliwość, słabość, chwiejność i nasze skażenie, pozostawiając w duszy złe następstwa i skutki. Ciała nasze tak są zepsute, że Duch Św. nazywa je *ciałami grzechu*, (Rz 6, 6), *poczętymi w grzechu* (Ps 50, 7), karmionymi w grzechu i zdolnymi tylko do grzechu. Podlegają one tysiącnym chorobom, stają się z dnia na dzień słabsze, aż idą na pastwę robactwa i zgnilizny.

Dusza наша połączona z ciałem, stała się tak zmysłowa, iż ją nazwano wprost ciałem *bo wszelkie ciało skaziło było drogę swą na ziemi.* (Rozdz 6, 12). Udziałem naszym to nic, prócz pychy i zaślepienia ducha, zatwardziałości serca, słabości i chwiejności duszy, zmysłowości zbuntowanych namiętności i chorób ciała. Z natury pyszniejsi jesteśmy niż pawie, więcej przywiązani do ziemi niż ropuchy, niegodziwsi niż kozły, zazdrośniejsi niż węże, pędliwsi niż tygrysy, leniwszi niż żółwie, słabsi niż trzcina, zmienniejsi niż chorągiewki na dachu. Sami z siebie mamy tylko nicość i grzech i zasługujemy jedynie na grzech Boży i na piekło wieczne.

Czy wobec tego można się dziwić, że Zbawiciel powiedział, iż ten kto chce iść za Nim, powinien zaprzeć się samego siebie i gardzić własną swą duszą. (Por. Łk 9, 23; Mat 16, 24) Kto miłuje duszę swą, straci ją; a kto nienawidzi duszy swojej na tym świecie, na życie wieczne zachowa ją. (J 12, 25). Mądrość nieskończona, która nie daje przykazań bez powodu, każe nam nienawidzić samych siebie, bo zasługujemy wielce na nienawiść: nic nie jest tak godne miłości jak Bóg, nic nie jest tak godne nienawiści, jak my sami.

Teraz odmawiamy modlitwy przypisane na pierwszy tydzień drugiego okresu: Poznanie samego siebie

Dzień czternasty

Traktat o doskonałym nabożeństwie do Najświętszej Maryi Panny, Cz. II, Rozdz. 3; O naśladowaniu Chrystusa, Ks. III, Rozdz. 8.

Traktat o doskonałym nabożeństwie do Najświętszej Maryi Panny, Cz. II, Rozdz. 3

By się wyzuć z siebie samego, trzeba codziennie zamierać sobie samemu, tzn. trzeba dźwżyć na wodzy władze duszy i zmysły ciała, trzeba patrzeć, jakoby się nic nie widziało, słyszeć jakoby się nic nie słyszało, posługiwać się rzeczami

tego świata, jakoby się ich nie używało (*Por. 1Kor 7, 29-31*). Św. Paweł nazywa to codziennym umieraniem: *quoditie morior. (Por. 1Kor 15, 31)*. Jeśli ziarno pszeniczne wpadłszy w ziemię nie obumrze, samo zostaje. (*J 12, 24-25*). Jeśli nie zembrzemy sami sobie i jeśli najświętsze nasze praktyki religijne nie doprowadzą nas do tej śmierci tak koniecznej a zarazem tak życiodawczej, nie przyniesiemy owocu pożytecznego; nasze nabożeństwa będą bezużyteczne, a wszystkie nasze dobre uczynki będą skażone miłością własną i samowolą. I dlatego Pan Bóg brzydzić się będzie największymi naszymi ofiarami i najlepszymi uczynkami, a w chwili śmierci z próżnymi staniemy rękoma, tzn. bez cnót i zasług i nie będzie w nas ani iskry czystej miłości. Bo miłość taką posiadają tylko dusze obumarłe sobie, których życie ukryte jest z Jezusem Chrystusem w Bogu. (*Por. Kol 3, 3*).

Spośród wszystkich nabożeństw do Matki Najświętszej trzeba wyszukać to, które najprędzej nas doprowadzi do obumarcia sobie, bo to będzie najlepsze i najbardziej nas uświęci. Trzeba bowiem pamiętać, że nie wszystko co się święci jest złotem, że nie wszystko, co słodkie, jest miodem, że nie wszystko co jest łatwe i co większa część ludzi wykonywa, najwięcej uświęca. Podobnie jak w łonie natury istnieją tajemnice, dzięki którym w krótkim czasie z małym nakładem kosztów i bez trudu dokonywać można pewnych naturalnych czynności, tak i w porządku łaski są tajemnice, dzięki którym w krótkim czasie radośnie i łatwo spełniać można dzieła nadnaturalne, pozbyć się miłości własnej, napełnić się Bogiem i stać się doskonałym.

Nabożeństwo, o które obecnie chodzi, jest jedną z tych tajemnic łaski, nieznaną wielkiej części chrześcijan, znaną jedynie niewielkiej liczbie spośród pobożnych, a praktykowaną i wykonywaną przez jeszcze mniejszą ich liczbę.

O naśladowaniu Chrystusa, Księga III, Rozdz. 8

1. Uczeń. Iżem raz począł, będę mówić do Pana mego, aczem proch i popiół. (*Rodz 18, 27*) Gdybym chciał się uważać za coś więcej, Ty staniesz przeciwko mnie i występki moje wydadzą o mnie prawdziwe świadectwo, a wyprzeć się ich nie mogę. Jeżeli uznam swą małość i uniżę się, wyzbywając się wszelkiego górnego o sobie mniemania, i będę się uważać za proch, jak jest w istocie, spłynie ku mnie Twoja łaska i w sercu rozbłyśnie Twe światło; wtedy wszelka, choćby najmniejsza próżność utonie w bezmiarze mej nicości i zginie na wieki. Tam mi pokażesz, czym jestem, czym byłem i dokąd zaszedłem. A ja w niwecz obrócony byłem i nie wiedziałem. (*Ps 72, 22*). Zostawiony samemu sobie, jestem niemocą i nicością, lecz jeśli tylko spojrzysz na mnie, od razu staję się silny i nowa napełnia mnie radość. Dziwne to bardzo, że tak nagle mnie podnosisz i tak łaskawie do siebie przygarniasz, choć własny ciężar w dół mnie pociąga.

2. Sprawia to Twoja miłość, która mnie niezasłużenie uprzedza i wspiera w licznych i wielorakich potrzebach, i z niezliczonych nieszczęść, prawdę mówiąc, wprost mnie wyrzywa. Zgubiłem się miłując źle samego siebie; szukając jedynie Ciebie i szczerze cię kochając, znalazłem siebie i Ciebie zarazem, a przez mą miłość ku Tobie jeszcze głębiej zrozumiałem własną nicość. Ty bowiem, o Najśłodszy, postępujesz ze mną ponad wszelką moją zasługę i nad to wszystko, czego bym się śmiał spodziewać i odważyć prosić.

3. Bądź błogosławiony, Boże mój, bo chociaż nie jestem godzien żadnej z Twych łask, Twoja nieskończona hojność i dobroć nie przestają nigdy dobrze czynić nawet niewdzięcznym i tym, co daleko od Ciebie odeszli. Nawróć nas do siebie, abyśmy byli wdzięczni, pokorni i pobożni, boś Ty naszym zbawieniem, naszym męstwem i mocą.

Teraz odmawiamy modlitwy przypisane na pierwszy tydzień drugiego okres: Poznanie samego siebie

Dzień piętnasty

Św. Łukasz 13, 1-9; O naśladowaniu Chrystusa, Księga III, Rozdz. 13

Św. Łukasz 13, 1-9

NAPOMNIENIE DO POKUTY. A na ten czas przybyli niektórzy, oznajmiając mu o Galilejczykach, których krew zmieszał Piłat z ich ofiarami. A odpowiadając, rzekł im: Mniemacie, że ci Galilejczycy nad wszystkich innych Galilejczyków bardziej byli grzeszni, że takie rzeczy ucierpieli? Nie, powiadam wam; lecz jeśli pokutować nie będziecie, wszyscy podobnie zginiecie. Jak osiemnastu tych, na których upadła wieża w Siloe, i zabiła ich, czy mniemacie, że i oni byli więcej winni, niż wszyscy ludzie mieszkający w Jeruzalem? Nie, mówię wam; ale jeśli pokutować nie będziecie, wszyscy podobnie zginiecie.

PRZYPOWIEŚĆ O FIDZE. Powiedział zaś i to podobieństwo. Pewien człowiek miał drzewo figowe posadzone w winnicy swojej, i przyszedł szukając owocu i nie znalazł. I rzekł do uprawiającego winnicę: Oto trzy lata są, jak przychodzę szukać owocu na tej fidze, a nie znajduję; wytnij ją więc, po cóż i ziemię zajmuje? A on odpowiadając, rzekł mu: Panie, zostaw ją i na ten rok, az ją okopię, i gnojem obłożę, a może da owoc; a jeśli nie, to potem ją wytniesz.

O naśladowaniu Chrystusa, Księga III, Rozdz. 13

1. *Chrystus.* Synu, kto usiłuje chylić się od posłuszeństwa, usuwa się od łaski, a kto szuka osobistych korzyści, traci wspólne dobro. Kto niechętnie i niedobrowolnie poddaje się przełożonemu, okazuje, że jego ciało nie jest mu jeszcze doskonale posłuszne, lecz często buntuje się i szemrze. Ucz się więc ochotniej uległości przełożonemu, jeżeli pragniesz ujarzmić swe ciało. Łatwiej bowiem zwycięża zewnętrznego wroga, kto w swoim wnętrzu nie jest podzielony. Nie masz gorszego i groźniejszego nieprzyjaciela swej duszy nad siebie samego, gdy w tobie ciało nie zgadza się z duchem. Musisz stanowczo za nic uważać siebie, jeśli chcesz przemóc ciało i krew. Miłujesz jeszcze siebie w sposób nieuporządkowany, dlatego wdrygasz się przed całkowitym poddaniem siebie woli cudzej.

2. Cóż w tym wielkiego, że poddasz się dla Boga człowiekowi, ty, co jesteś prochem i niczym, skoro ja, Wszechmocny i Najwyższy, który z niczego wszystko stworzyłem, podległy byłem pokornie człowiekowi dla ciebie? Stałem się najpokorniejszy i najniższy ze wszystkich po to, abyś ty własną swą pychę zwyciężył moją pokorą. Ucz się posłusznym być, prochu! Ucz się korzyć, ziemię i glino, i ugiąć się pod stopy wszystkich. Ucz się przełamywać swoje zachcianki i ulegać w całkowitym posłuszeństwie.

3. Rozgorzej przeciwko sobie i nie ścierp, by rządziła tobą pycha; stań się tak uległym i małym, aby wszyscy mogli po tobie chodzić i deptać jak błoto na drodze. Czemuż miałbyś się żalić, próżny człowieku? Jak możesz zaprzeczać tym, którzy ci w oczy wyrzucają złości, grzeszniku nikczemny, któryś tyle razy obraził Boga i zasłużył na piekło? Litowały się oczy moje nad tobą, bo drogą przed obliczem moim była twa dusza; chcę, abyś poznał moją miłość i był zawsze wdzięczny za dobrodziejstwa moje; abyś trwał nieustannie w prawdziwej uległości i pokorze i znosił cierpliwie nawet pogardę.

Teraz odmawiamy modlitwy przypisane na pierwszy tydzień drugiego okres: Poznanie samego siebie

Dzień szesnasty

Św. Łukasz 13, 10-21; O naśladowaniu Chrystusa, Księga II, Rozdz. 5;

Św. Łukasz 13, 10-21

NIEWIASTA UZDROWIONA W SZABAT I nauczał w synagodze ich w szabaty. A oto była tam niewiasta, która od osiemnastu lat miała ducha niemocy, a była pochylona, i nie mogła żadną miarą w górę spojrzeć. Skoro ją ujrzał Jezus, przywołał ją do siebie, i rzekł do niej: Niewiasto, uwolniona jesteś od niemocy twojej. I włożył na nią ręce, a natychmiast wyprostowała się i chwaliła Boga. Odpowiadając zaś przełożony synagogi, oburzony, że Jezus w szabat uzdrowił, mówił do rzeszy: Jest sześć dni, w które pracować należy, w te dni więc przychodźcie, i leczcie się, a nie w dzień sobotni. A odpowiadając Pan rzekł mu: Obludnicy! Czyż każdy z was w szabat nie odwiązuje od żłobu wołu swego albo osła i nie prowadzi by go napoić? Tej zaś córki Abrahama, którą związał szatan, oto już osiemnaście lat, nie trzeba było z tych więzów uwolnić w dzień sobotni? I gdy to mówił wstydzieli się wszyscy przeciwnicy jego; a cały lud radował się ze wszystkiego, co chwalebnie działo się przez niego.

PRZYPOWIEŚĆ O ZIARNIE GORCZYCY I O KWASIE Mówił tedy: Do czego podobne jest królestwo niebieskie, a do czego je przyrównam? Podobne jest do ziarna gorczycznego, które wzięwszy człowiek, posadził w ogrodzie swoim, i urosło, i stało się drzewem wielkim, a ptaki niebieskie spoczywały na gałęziach jego.

I znowu rzekł: Do czego przyrównam królestwo Boże? Podobne jest do kwasu, który wzięwszy niewiasta, włożyła w trzy miary mąki, aż się wszystko zakwasiło.

O naśladowaniu Chrystusa, Księga II, Rozdz. 5

1. Nie możemy sobie nazbyt zawierzyć, gdyż często brak nam łaski i rozeznania sprawy. Mało w nas światła, a i to, które mamy, prędko tracimy przez nasze niedbalstwo. Nierzadko nawet nie zauważamy, jak wewnątrz jesteśmy ślepi. Często czynimy źle, a co gorsza uniewinniamy się. Niekiedy namiętność nas ponosi, a sądzymy, że to gorliwość.

Innych ganimy za drobne błędy, u siebie pomijamy daleko większe. Dość łatwo odczuwamy i przeżywamy cierpienia zadane nam przez innych, ale co inni od nas cierpią, tego nie widzimy. Kto by dobrze i sprawiedliwie osądzał siebie, nie wyda surowego sądu o drugich.

2. Człowiek wewnętrzny troskę o swą duszę przedkłada nad wszystkie inne; czuwając pilnie nad sobą samym, łatwo milczy o drugich. Nigdy nie staniesz się człowiekiem wewnętrznym, jeżeli nie będziesz milczał o drugich i pilnował szczególnie siebie. Skoro zwrócisz się całkowicie ku Bogu i wewnątrz swej duszy, mało cię dotknie, co usłyszysz z zewnątrz. Gdzie jesteś, kiedy nie jesteś w sobie? A choćbyś wszystko obiegił i zbadał, co zyskałeś, gdy zaniedbałeś siebie samego? Jeżeli chcesz osiągnąć spokój i prawdziwą jedność z Bogiem, trzeba, byś na oku miał przede wszystkim siebie.

3. Wiele zyskasz, gdy pozostaniesz wolny od wszelkiej zbędnej troski doczesnej. Wiele stracisz uwielbiając cokolwiek doczesnego. Niech ci nie będzie nic wielkim, nic wzniosłym, nic droгим i miłym, prócz samego Boga i tego, co z Boga pochodzi. Uważaj za marną wszelką pociechę, którą dają stworzenia. Dusza miłująca Boga wszystko Mu podporządkowuje. Sam Bóg wieczny, niezmierny i wszystko sobą napełniający jest jedyną pociechą duszy i prawdziwą radością serca.

Teraz odmawiamy modlitwy przypisane na pierwszy tydzień drugiego okres: Poznanie samego siebie

Dzień siedemnasty

Św. Łukasz, 16, 1-13; O naśladowaniu Chrystusa, Księga I, Rozdz. 24

Św. Łukasz, 16, 1-13

PRZYPOWIEŚĆ O NIESPRAWIEDLIWYM WŁODARZU. Mówił też do uczniów swoich: Był pewien człowiek bogaty, który miał włodarza; i doniesiono mu o nim, że roztrwonił dobra jego. I wezwał go i rzekł, mu: Cóż to słyszę o tobie? Zdad sprawę z włodarstwa twego, bo już nie będziesz mógł włodarzyć. I rzekł włodarz sam do siebie: Cóż uczynię, skoro pan mój odejmuje mi włodarstwo? Kopać nie mogę, żebrać się wstydę. Wiem co uczynię, żeby, gdy będę złożony z włodarstwa, przyjęli mnie do domów swoich. Wezwawszy zatem dłużników pana swego każdego z osobna, mówił pierwszemu: Ile winieneś panu memu? A on odpowiedział: Sto barył oliwy. I rzekł mu: Weź zapis swój, a siądź natychmiast, a napisz: pięćdziesiąt. Potem drugiemu rzekł: A ty ileś winien? A on rzekł: Sto miar pszenicy. I rzekł mu: Weź zapis swój, a napisz: osiemdziesiąt. I pochwalił pan niesprawiedliwego włodarza, że roztropnie uczynił; bo synowie tego świata rozropniejsi są w rodzaju swoim niż synowie światłości. I ja wam powiadam: Czyńcie sobie przyjaciół z mamony niesprawiedliwości, aby, gdy ustaniecie, przyjęli was do wiecznych przybytków.

Kto wierny jest w najmniejszej rzeczy, i w większej jest wierny; a kto w małym jest niesprawiedliwy, ten i w większym jest niesprawiedliwy. Jeśli więc w niesprawiedliwej mamonie nie byliście wierni, prawdziwe dobra kto wam powierzy? A jeśliście w cudzym nie byli wierni, któż wam da, co jest wasze? Żaden sługa nie może dwom panom służyć; bo albo jednego będzie miał w nienawiści, a drugiego będzie miłował; albo z jednym trzymać będzie, a drugim wzgardzi. Nie możecie służyć Bogu i mamonie.

O naśladowaniu Chrystusa, Księga I, Rozdz. 24

1. We wszystkim oglądaj się na koniec, pamiętając, że staniesz przed surowym sędzią, przed którym nie ma nic skrytego; nie da się On ująć darami ani przekonać wymówkami, lecz będzie sądził według sprawiedliwości. O, najędźniejszy i nierozumny grzeszniku! Cóż odpowiesz Bogu znającemu wszystkie twoje złości, ty, co nieraz drżysz przed obliczem zagniewanego człowieka? I czemu się nie gotujesz na dzień sądu, gdzie jeden drugiego nie będzie tłumaczył i bronił, lecz każdy poniesie własne brzemień wystarczająco wielkie? Teraz jeszcze praca twoja jest owocująca, płacz twój przyjęty, jęk wysłuchany, a cierpienie zadośćczyniące i oczyszczające.

2. Człowiek cierpliwy przechodzi tu wielki i zbawienny czyściec: gdy doznając zniewag bardziej boleje nad cudzą złością niż nad własną krzywdą; gdy za przeciwników swoich chętnie się modli i z serca przebacza winy; gdy nie ociąga się prosić innych o przebaczenie i łatwiej się lituje, niż gniewa; gdy często sam siebie przewycięża, a ciało swe usiłuje poddać zupełnie duchowi. Lepiej jest oczyszczać się z grzechów i wad się pozbywać, niż zachowywać je do przyszłego oczyszczenia. Zaprawdę, zwodzimy siebie samych przez nieuporządkowaną miłość, jaką żywimy dla ciała.

Teraz odmawiamy modlitwy przypisane na pierwszy tydzień drugiego okres: Poznanie samego siebie

Dzień osiemnasty

Św. Łukasz 17, 1-10; O naśladowaniu Chrystusa, Księga III, Rozdz. 30

Św. Łukasz 17, 1-10

WSKAZÓWKI DLA UCZNIÓW. I rzekł do uczniów swoich: Nie podobna jest, aby zgorszenia przyjść nie miały; lecz biada temu, przez kogo przychodzą. Pożyteczniej by mu było, gdyby kamień młyński zawieszono na szyi jego, i wrzucono go w morze, niż żeby miał zgorszyć jednego z tych malutkich. Uważajcie na samych siebie. Jeśli brat twój zgrzeszy przeciw tobie, upomnij go; a jeśli będzie żałował, odpuść mu. I choćby siedemkroć razy na dzień zgrzeszył przeciw tobie, i siedemkroć razy na dzień nawrócił się do ciebie, mówiąc: Żal mi; odpuść mu.

I rzekli apostołowie Panu: Przymnóż nam wiary. Pan zaś rzekł: Jeślibyście mieli wiarę, jak ziarno gorczyczne, powiecie temu drzewu morwowemu: Wykorzeń się, a przesadz się w morze, a usłucha was. A któż z was mając sługę orzącego lub pasącego, gdy on wróci z pola, powie mu: Zaraz pójdz, siądz do stołu, a nie powie mu: Przygotuj dla mnie wieczerzę, a przepasz się i służ mi, aż się najem i napiję, a potem ty będziesz jadł i pił? Czy dziękuje owemu słudze, że uczynił to, co mu rozkazał? Nie sądzę. Tak i wy, gdy uczynicie wszystko, co wam rozkazano, mówcie: Słudzy nieużyteczni jesteśmy; cośmy winni byli uczynić, uczyniliśmy.

O naśladowaniu Chrystusa, Księga III, Rozdz. 30

1. *Chrystus*. Synu, Jam obroną w dniu niedoli (*Por. Nah 1, 7*). Przychodź do mnie, ilekroć ci źle. Najbardziej opóźniasz niebieską pociechę przez to, że zbyt długo nie uciekasz się do modlitwy. Zanim bowiem zaczniesz mnie usilnie błagać, szukasz wpieryw pociech i ulgi w rzeczach zewnętrznych. Wszystko mało ci pomoże, dopóki nie zrozumiesz, że to ja wybawiam tych, co mi zaufali, i że poza mną nie ma skutecznej pomocy ani pożytecznej rady czy trwałego lekarstwa. Teraz, po burzy, odzyskawszy spokój ducha, umocnij swe siły w blasku miłosierdzia mego, gdyż jestem przy tobie nie tylko, aby wszystko całkowicie odnowić, lecz hojniej i obficie przymnożyć ci łaski.

2. Czy jest dla mnie coś niemożliwego? Albo czyż będę podobny temu, który mówi, a nie czyni? Gdzie wiara twoja? Bądź mocny i wytrwały. Bądź cierpliwy i mężny, w swoim czasie będziesz pocieszony. Czekaj mnie, czekaj; przyjdę i uzdrowię cię. To, co cię nęka, jest tylko pokusą, a co cię trwoży, jest próżnym lękiem. Po co się troszczyć o niepewną przyszłość? Po to chyba, by smutek potęgował smutkiem. *Dosyć ma dzień swojej nędzy. (Mt 6, 34)*.

3. Niestety, ludzka słabość to słabość ludzić się takimi myślami, a zarazem znak słabego jeszcze ducha dać się zwieść łatwo podszeptom wroga. Nieprzyjaciel nie dba, czy zwiedzie i oszuka za pomocą prawdy czy fałszu, czy przez zbytnią miłość do tego, co dziś mamy, czy przez trwogę przed tym, co może się wydarzyć. Niech więc twe serce nie trwoży się ani się nie lęka. Zawierz mi i miej ufność w moim miłosierdziu. Kiedy ci się zdaje, że jesteś ode mnie daleko, najczęściej wtedy właśnie jestem przy tobie. Gdy myślisz, że wszystko stracone, częstokroć jest to sposobność do większej zasługi. Nie wszystko przepadło, jeśli coś weźmie obrót inny, niż pragniesz. Nie sądz według chwilowego wrażenia ani nie poddawaj się strapieniu do tego stopnia, jak gdyby zgasła dla ciebie wszelka nadzieja ratunku.

4. Nie myśl, żeś zupełnie opuszczony, gdy czasem ześlę na ciebie jakieś utrapienie lub odbiorę upragnioną pociechę; tak bowiem dochodzi się do królestwa niebieskiego. A to, że doznajecie przeciwności, jest niewątpliwie lepsze i pożyteczniejsze dla ciebie, niż gdybyście mieli wszystko według swojej woli. Ja znam najskrytsze zamysły i wiem, iż dla zbawienia twego bardzo potrzeba, abyś niekiedy doznawał oschłości, żeby cię przypadkiem powodzenie nie wzięło w próżność i abyś przez upodobanie w sobie samym nie uważał się za takiego, jakim w istocie nie jesteś. Co dałem, mogę odebrać, i zwrócić, kiedy mi się podoba.

Teraz odmawiamy modlitwy przypisane na pierwszy tydzień drugiego okres: Poznanie samego siebie

Dzień dziewiętnasty

Św. Łukasz 18, 15 – 30; O naśladowaniu Chrystusa, Księga III, Rozdz. 47

Św. Łukasz 18, 15 – 30

JEZUS I DZIECI. Przynieśli mu też i dzieci, aby się ich dotykał; co widząc uczniowie, łajali ich. Lecz Jezus przywoławszy je, rzekł: Dopusćcie dzieciom przychodzić do mnie, a nie zabraniajcie im; albowiem takich jest królestwo Boże. Zaprawdę wam powiadam: Ktokolwiek by nie przyjął królestwa Bożego jako dziecko, nie wejdzie do niego.

BOGATY MŁODZIENIEC. I zapytał go pewien książę, mówiąc: Nauczycielu dobry, co czyniąc, otrzymam życie wieczne? Jezus zaś rzekł mu: Czemu nazywasz mię dobrym? Nikt nie jest dobry, tylko sam Bóg. Znasz przykazania: "Nie zabijaj; nie cudzołóż; nie kradnij; nie mów fałszywego świadectwa; czcij ojca swego i matkę." A on rzekł: Tego wszystkiego przestrzegałem od młodości mojej. Co usłyszawszy Jezus, rzekł mu: Jednego ci jeszcze niedostaje; sprzedaj wszystko, co masz, a daj ubogim, a będziesz miał skarb w niebie, a przyjdź, chodź za mną. On usłyszawszy to, zasmucił się, bo był bardzo bogaty. A Jezus widząc go zasmuczonego, rzekł: Jakże trudno ci, co mają pieniądze, wejść do królestwa Bożego! Albowiem łatwiej jest wielbłądowi przejść przez ucho igielne, niż bogaczowi wejść do królestwa Bożego. I rzekli ci, co słuchali: Któż więc może być zbawiony? Rzekł im: Co niemożliwe jest u ludzi, możliwe jest u Boga.

Piotr zaś rzekł: Oto my opuściliśmy wszystko, a poszliśmy za tobą. A on mi rzekł: Zaprawdę wam powiadam, że nie ma nikogo, który opuścił dom, albo rodziców, albo braci, albo żonę, albo dzieci dla królestwa Bożego, a nie otrzymałby daleko więcej w tym czasie, a w przyszłym wieku życia wiecznego.

O naśladowaniu Chrystusa, Księga III, Rozdz. 47

1. *Chrystus.* Synu, nie daj się złamać trudom, które przyjąłeś dla mnie, i nie upadaj na duchu z powodu utrapień; we wszystkich wypadkach niech cię krzepi i pociesza moja obietnica. Mam dość mocy, by cię wynagrodzić ponad wszelki sposób i miarę. Niedługo będziesz się tu trudził, nie zawsze będą cię przygniatać cierpienia. Poczekaj trochę, a prędko ujrzysz koniec niedoli. Nadejdzie godzina, w której ustanie wszelki trud i niepokój. Wszystko, co wraz z czasem przemija, drobiazgiem jest i trwa krótko.

2. Czyń, co winieneś czynić, pracuj wiernie w mojej winnicy, ja będę twoją nagrodą. Pisz, czytaj, śpiewaj, wdychaj, milcz, módl się, mężnie znoś przeciwności. Żywot wieczny wart tego wszystkiego i większych jeszcze bojów. W dniu Panu wiadomym nastanie pokój; nie będzie wówczas dnia ani nocy naszego czasu, ale wieczna światłość, jasność nieskończona, pokój trwały i bezpieczny odpoczynek. Nie powiesz wtedy: Któż mnie wybawi z ciała tej śmierci? (Rz 7, 24). Ani nie będziesz wołać: Biada mi, że się pielgrzymowanie moje przedłużyło. (Ps 119, 5). Albowiem: Odrzuci śmierć na wieki; i odejmie Pan Bóg łąkę z każdego oblicza. (Iz 25, 8), więc zniknie wszelka troska, zacznie się zbawienie wieczne, obcowanie w chwale i szczęściu, radość błogosławiona.

3. O, gdybyś wiedział, jakiej czci zażywają święci w niebie, jaką chwałą jaśnieją wzgardzeni przez świat i uważani nieomal za niegodnych samego życia! Na pewno zaraz aż do ziemi byś się uniżył i pragnąłbyś raczej podlegać wszystkim, niż mieć władzę choćby nad jednym człowiekiem. Nie pragnąłbyś w tym życiu dno beztroskich, lecz radowałbyś się ze znoszonych dla Boga utrapień i poczytałbyś sobie za zysk to, że cię ludzie za nic mają.

4. O, gdybyś w tym zasmakował i tym do głębi serca się przejął, czy odważyłbyś się choć raz na cokolwiek uskarżać? Czyż dla żywota wiecznego nie warto ponosić wszelkich trudów? To nie drobnostka utracić lub zyskać królestwo Boże! Wznies więc swe oczy ku niebu! Oto ja, a ze mną wszyscy święci moi, którzy na tym świecie ciężkie staczali boje; teraz się radują, teraz są pocieszeni, bezpieczni, już zażywają pokoju i pozostaną ze mną na zawsze w królestwie mego Ojca.

Teraz odmawiamy modlitwy przypisane na pierwszy tydzień drugiego okres: Poznanie samego siebie

OKRES DRUGI – DRUGI TYDZIEŃ - POZNANIE BŁOGOSŁAWIONEJ DZIEWICY

Wprowadzenie

Traktat o prawdziwym nabożeństwie do Najświętszej Maryi Panny, Cz. VIII, Rozdz. 1

229. W czasie drugiego tygodnia starać się będą we wszystkich swych modlitwach i uczynkach o to, by poznawać Najświętszą Dziewicę. O poznanie to prosić będą Ducha Świętego. Jako czytanie i rozmyślanie służyć im może to co w niniejszej książeczce powiedzieliśmy o Najświętszej Pannie. Podobnie jak w pierwszym tygodniu mogą od mawiać w tej intencji Litanię do Ducha Św., Ave Maris Stella, dodatkowo codziennie Różaniec Św.